



Adam Biernat: Zawsze zaczynamy od rozmowy

2026-10-20

Bez zbędnych formalności i z indywidualnym podejściem - od lipca w Krakowie działa Krakowskie Biuro Karier Seniorów i Seniorów. O pierwszych efektach tego projektu, dostępnych ofertach i wyzwaniach rynku pracy rozmawiamy z Adamem Biernatem, dyrektorem Grodzkiego Urzędu Pracy w Krakowie.

Adam Biernat, dyrektor Grodzkiego Urzędu Pracy w Krakowie.

W Krakowie od lipca działa Krakowskie Biuro Karier Seniorów i Seniorów. Podobno pomysł na jego powstanie zrodził się dzięki zbiegowi okoliczności.

Adam Biernat: To prawda. Kilka miesięcy temu odwiedziłem podobną placówkę w Gdańsku i od razu spodobał mi się ten pomysł. Jakiś czas później spotkałem panią pełnomocnik Martę Wodyńską i okazało się, że ona również odwiedziła to miejsce i była nim zachwycona. Szybko doszliśmy do wniosku, że takie biuro powinno powstać także w Krakowie. I udało się.

Czy Krakowskie Biuro Karier oferuje taki sam zakres pomocy jak placówka w Gdańsku?

Adam Biernat: Nie. Gdańskie biuro zapewnia seniorom bardzo kompleksową pomoc, obejmującą różne dziedziny życia. W Krakowie skupiliśmy się tylko na sprawach zawodowych. Nie dlatego, że seniorzy nie mają innych potrzeb, lecz dlatego, że działają u nas organizacje i placówki, które już na nie odpowiadają. Mam na myśli przede wszystkim Centra Aktywności Seniorów. Uważam, że możliwość skorzystania z takiego wsparcia we własnej dzielnicy to świetne rozwiązanie.

Jak ocenia Pan pierwsze trzy miesiące działalności biura?

Adam Biernat: To projekt pilotażowy. Wcześniej w Krakowie nie działało nic podobnego, dlatego zakładaliśmy, że pierwsze miesiące poświęcimy przede wszystkim na rozpoznanie potrzeb seniorów. Od początku organizowaliśmy spotkania indywidualne i grupowe. Z tych drugich zrezygnowaliśmy w październiku, ponieważ okazało się, że nie odpowiadają potrzebom i oczekiwaniom uczestników. Krakowscy seniorzy wolą rozmowy indywidualne.

Pilotaż ma potrwać do końca roku. Czy wiadomo już, co będzie od stycznia 2027 roku?

Adam Biernat: Jeszcze nie. Na razie mamy zaplanowane spotkania do połowy grudnia tego roku i zapisało się na nie już wiele osób. Zainteresowanie nie maleje, wręcz przeciwnie. Seniorzy rejestrują się przede wszystkim telefonicznie i bardzo rzetelnie podchodzą do tych spotkań. Jeśli coś im wypadnie, dzwonią, a czasem nawet przychodzą wcześniej, żeby uprzedzić, że nie będą mogli dotrzeć na umówioną godzinę.

Ile osób skorzystało dotąd z pomocy biura?

Adam Biernat: Do tej pory z pomocy biura skorzystało 57 osób. Samych porad udzieliliśmy jednak znacznie więcej.



To znaczy, że seniorzy wracają na kolejne konsultacje?

Adam Biernat: Tak, niektórzy przychodzą po kilka razy, ale ma to swoje uzasadnienie. Podczas pierwszego spotkania wiele osób nie wie jeszcze, w jakiej pracy mogłyby się odnaleźć. Po prostu szukają dla siebie miejsca. Dopiero rozmowa z doradcą zawodowym, a później z doradcą do spraw zatrudnienia, czyli pośrednikiem pracy, pozwala doprecyzować oczekiwania i możliwości.

Czy w Grodzkim Urzędzie Pracy seniorzy mogą otrzymać wsparcie w poszukiwaniu pracy?

Adam Biernat: Zgodnie z obecnymi przepisami status osoby bezrobotnej można mieć tylko przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Po jego osiągnięciu traci się ten status z mocy prawa. Nadal można jednak zarejestrować się u nas jako osoba poszukująca pracy. Ale takich seniorów nie mamy obecnie wielu.

Wygląda więc, że Krakowskie Biuro Karier istotnie różni się od Urzędu Pracy?

Adam Biernat: To zupełnie inne sytuacje. Biuro jest miejscem otwartym dla wszystkich seniorów - nie trzeba być zarejestrowanym w urzędzie ani spełniać formalnych kryteriów, żeby do niego przyjść. Można po prostu wejść i porozmawiać z osobą, która jest gotowa nas wysłuchać. Myślę, że właśnie ta otwartość i brak formalności dają bardziej neutralną przestrzeń do rozmowy.

Jak wygląda pierwsza wizyta seniora w Biurze Karier Seniorów i Seniorów?

Adam Biernat: Zawsze zaczynamy od rozmowy. Pytamy, czym dana osoba wcześniej się zajmowała, co potrafi i co chciałaby robić. Ważne jest również to, ile czasu może przeznaczyć na pracę i gdzie chciałaby ją podjąć. Na tej podstawie określamy możliwe kierunki i szukamy odpowiednich ofert.

Można wrócić na kolejne spotkanie i wiele osób tak robi. Dzięki temu lepiej się poznajemy i budujemy zaufanie. Pierwsza wizyta zawsze wiąże się z pewną niewiadomą. Przy kolejnych senior wie już, że rozmawia z kimś, kto chce mu pomóc, zna jego sytuację i może szukać ofert odpowiadających jego potrzebom.

Na jakie oferty pracy mogą liczyć seniorzy w biurze?

Adam Biernat: Wśród ofert, które udało nam się pozyskać, są zarówno prace niewymagające wysokich kwalifikacji, na przykład w magazynach czy sortowniach, jak i propozycje dla mechaników, elektryków, automatyków, samodzielnych księgowych czy specjalistów IT. Tych drugich jest mniej. Bezpośrednio na potrzeby Biura pozyskaliśmy 32 oferty obejmujące łącznie 170 miejsc pracy.

Wygląda dobrze, ale jak znam życie, są jakieś ograniczenia.

Adam Biernat: Największym wyzwaniem jest dopasowanie warunków zatrudnienia do możliwości seniorów. Wielu z nich nie chce lub nie może pracować na pełny etat, co jest całkowicie zrozumiałe. Korzystają z rehabilitacji, opiekują się wnukami, mają ograniczenia zdrowotne lub czasowe. Niektórzy ze względu na trudności z poruszaniem się szukają zajęcia blisko domu, bo nie mogą dojeżdżać na drugi koniec miasta. Tymczasem zdecydowana większość ofert, którymi dysponujemy, dotyczy pracy



na pełny etat. To wyzwanie zwłaszcza przy stanowiskach wymagających wyższych kwalifikacji.

Jak seniorzy mogą ustrzec się nieuczciwych ogłoszeń o pracę? Na co zwracać uwagę?

Adam Biernat: Przede wszystkim trzeba dokładnie zapoznać się z ofertą: sprawdzić zakres obowiązków, wynagrodzenie, godziny pracy i rodzaj umowy. Czy ma to być umowa o pracę, czy umowa cywilnoprawna? Ważne jest również ustalenie, kto będzie pracodawcą, ponieważ rekrutacje często prowadzą agencje.

Czułość powinna wzbudzić obietnica wysokich zarobków za bardzo proste zadania. Warto też sprawdzić opinie o firmie. Wiemy, że w internecie pojawiają się nieprawdziwe komentarze, również negatywne. Jeśli jednak znajdujemy wyłącznie złe opinie, powinno to skłonić nas do ostrożności.

Niezależnie od oferty nie przekazujemy poufnych danych niezwyfikowanemu rekruterowi. Dotyczy to choćby danych do logowania do bankowości internetowej czy skanu dowodu osobistego.

Gdzie seniorzy mogą znaleźć pewne, zweryfikowane oferty?

Adam Biernat: Dobrym miejscem jest serwis [ePraca](#), w którym publikowane są oferty zgłaszane do urzędów pracy w całej Polsce. Trafiają tam również wszystkie oferty, które otrzymujemy w naszym urzędzie. Są one dokładnie weryfikowane.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Marcin Majerek